



Stowarzyszenie Karta
Praw Podstawowych
„Varsovia”



Stowarzyszenie Osób Dotkniętych
Skutkami Dekretu Warszawskiego
„Dekretowiec” ul. Zwycięzców 35 m 7,
03-929 Warszawa



Polskie Towarzystwo Ziemiańskie
ul. Poznańska 38, lok. 2
00-689 Warszawa

Polskie Towarzystwo Ziemiańskie, Zrzeszenie Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego "Dekretowiec" oraz osoby reprezentujące poszkodowanych przypominają, że obywatele okradzeni przez komunizm z ich własności, nieraz dobytku pokoleń nadal w większości nie uzyskali gwarantowanej przez Kontytucję sprawiedliwości. Nasze domostwa - w tym także polskie dwory nadal niszczej lub są przejmowanie przez innych. Nieruchomości warszawskich Urząd Miasta najczęściej nie zwraca starającym się o to właścicielom, ani nie potrafi nimi z pożytkiem dla mieszkańców gospodarować, a częstokroć jedynie dalej rozkradać. Wszyscy poprzedni oraz obecny Prezydent Warszawy na masową skalę, t.j. setkami nie wykonują prawomocnych wyroków sądowych. Ten stan anarchii jest ukrywany przez prawie wszystkie media i partie polityczne. Brak rozliczenia z przeszłością powoduje kontynuację bezprawia dziś.

Nie domagamy się obciążania wszystkich podatników, a jedynie zgodnego z prawem zwrotu naszej własności, abyśmy mogli nią z pożytkiem dalej gospodarować i ją pomnażać. Jako ziemianie, nie domagamy się zwrotu pól uprawnych ale przede wszystkim zwrotu naszych domostw, które to nasze prawo jest przecież oczywiste.

Obywatele nie dajcie sobie wmówić, że każdy był złodziejem i dlatego o zwrocie własności najlepiej zapomnieć. Oczekujemy sprawiedliwości, która ekonomicznie przyniesie wszystkim zysk, a nie obciążenia. Na bezprawiu nie da się po prostu niczego dalej zbudować. Instytucji własności nie da się z polskiego prawa usunąć, a największe koszty powodują rozpaczliwe próby jej częściowego neutralizowania podejmowane łamiącymi Konstytucję ustawami oraz ignorowania obecnego prawa przy medialnym wsparciu niedopuszczając nas do głosu.

Rzeczywiście prawie nie mamy dostępu do mediów, a nasz temat jest przedstawiany przez innych w niesprawiedliwy sposób. Domagamy się przedwyborczego programu w polskich mediach, w którym kandydujący politycy odpowiedzialiby bez dziennikarskich skrótów na postawione przez nas pytania, którymi moglibyśmy zarazem poinformować społeczeństwo o skali bezprawia, które naprawione być przecież kiedyś musi, jeśli ten "społeczny rak" ma przestać nas w końcu trawić.

Warszawa, 07.10.2019